

zawiera ważną naukę dla Kościoła. Ten w ziemskiej fazie nie nosi w swym tonie samych świętych, lecz i grzeszników. Przypowieść przekazuje wreszcie doniosłą naukę zbawczą dla konkretnego chrześcijanina z każdej epoki. Wzywa go, aby naśladował Boga, który ma czas i jest dalekomyślny. Ma więc posiadać wiedzę nie odnośnie tajemnicy sposobu, ale ujawnionego w przypowieści faktu współistnienia z dobrem zła i kierować się roztropnością w jego zwalczaniu. Chrześcijanin wczytany w komentarz tej przypowieści „czeka na to, by Szawel stał się Pawłem, albo ćwiczy się w cierpliwości, bez której nie ma miłości” (s. 58). Podobne wnioski zbawcze zawarte są we wszystkich przypowieściach poddanych doskonałej i wielostronnej analizie literackiej, egzegetycznej, teologicznej. Myśl zbawcza jest ukazana sumiennie, w oparciu o solidne badania, dalekie od uproszczeń i niedomówień. A ukazanie jej jest tym cenniejsze, że autor wielokrotnie dodaje autorytatywne wyjaśnienia Ojców Kościoła i często ilustruje prawdy Boże przykładami ze świata pozabiblijnego i cytatami ze współczesnej literatury, co pozwala z innego punktu widzenia ocenić doniosłość i aktualność nauki Jezusa w przypowieściach.

Książka o. A. Jankowskiego jest dojrzała, głęboko przemyślana, na wskroś nowoczesna z punktu widzenia metody badań, a jednocześnie wierna Magisterium Kościoła poprzez głębokie zakorzenienie w Tradycji, chodzeniu po szlakach *ipsissima verba Jesu* i żmudnym poszukiwaniu myśli zbawczej pochodzącej od Jezusa, a zredagowanej przez natchnionych autorów.

Książka jest bardzo wartościowa dla teologa, wykładowcy, seminarzysty i czytelnika świeckiego. Sama swą treścią się upomina, aby mogła szerzej wejść na pole nauki i na zagony biblijnego duszpasterstwa przez ponowne i zwiększone co do nakładu wydanie.

Poznań

KS. JAN KANTY PYTEL

H. LANGKAMMER, *Słownik biblijny*, Katowice 1982, Księg. Św. Jacka, ss. 168 + tablica chronologiczna.

W Polsce odczuwa się dotkliwie brak popularnego wprowadzenia w lekturę Pisma św. Chodzi zwłaszcza o opracowania typu leksykograficznego, które by w sposób zwięzły, a zarazem przystępny, wyjaśniały trudniejsze terminy napotymane przy lekturze Biblii. Rolę taką spełnia dotąd kilkustronicowy słowniczek dodany do Biblii Tysiąclecia. *Podręczna Encyklopedia Biblijna* i *Słownik Teologii Biblijnej* są od dawna niedostępne w sprzedaży, a (niezbyt starannie wydany) *Słownik Nowego Testamentu* tylko częściowo zaspokaja potrzeby polskiego odbiorcy. Z wdzięcznością przeto należy powitać inicjatywę o. prof. H. Langkammera OFM, kierownika Instytutu Biblijnego KUL i przewodniczącego Sekcji Bibliistów Polskich. Jego książka trafia w zapotrzebowanie „niewtajemniczonych” czytelników Biblii. Umiejętnie łączy charakter *Reallexikonu* i słownika teologicznego. Wprowadzenia do poszczególnych ksiąg biblijnych uwzględniają aktualny stan badań oraz — co niemniej ważne — ograniczone są do wiadomości niezbędnych, nie obciążając pamięci szczegółami. Zwięzłe redagowane hasła mogą więc stanowić prawdziwą pomoc także dla początkujących studentów teologii. Z tego względu szczególnie wartościowe są hasła syntetyczne, jak np. Ewangelia Dzieciństwa, Historia Izraela, Mił, Natchnienie, Źródło mów Pańskich. Praktycznym dodatkiem do książki jest dołączona luzem tablica chronologiczna, którą można konsultować w trakcie lektury haseł. Szkoda, że nie ma więcej map (tylko 5: Starożytny Bliski Wschód, Palestyna ST, Palestyna NT, Jerozolima NT i Podróże św. Pawła) i rycin w tekście, a re-

produkcje fotograficzne są mało czytelne. Zbyteczne wydaje się podawanie etymologii imion biblijnych, gdy jest ona niepewna (np. Abigail, Manasses, Pinchas). W przyszłości przydałby się odrębny słownik onomastyczny, w rodzaju francuskiego *Dictionnaire des noms propres de la Bible*, Paris 1978. Można dyskutować, czy nie dałoby się (kosztem np. niektórych imion własnych) wprowadzić nowych haseł (wymieniłbym przykładowo: Aramejczycy, Ebla, Całun turyński, Kalendarz...), a inne potraktować szerzej (Targum, Midrasz...). Największą jednak „wadą” książki jest jej niski nakład (15 tys.), niewspółmierny ze 150 tysiącami egzemplarzy dotychczasowych trzech wydań Biblii Tysiąclecia. Trzeba więc życzyć Wydawnictwu i czytelnikom rychłego wznowienia *Słownika*. W oczekiwaniu na to nowe wydanie dołączam erratę nielicznych błędów drukarskich zauważonych podczas lektury tej b. pożytecznej książki:

ABILENA zam. Abileny. ANNA, żona Elkany (zam. Elkana). DAMASCEŃSKI dokument, znaleziony w 1896 (zam. 1816). Dawid, imię żony Achinoam. EKRON, na równinie Szeferi. FILIP, „miłośnik koni” (nie: „przyjaciel”). HASMONEJCZYCY, Staroż. Żyd. 12, 6, 1 (zam. 12, 61), HERMENEUTYKA bibl., z gr. *hermeneuein*. JEZUS, w. 25: Tacyt Ann. 15, 44 (zam. 15, 14). MARDUK, hasło połączone pomyłkowo z MOŁOCH. SZKOŁA BIBLIJNA w Jerorolinie, drugim rektorem był R. de Vaux (czemu nie włączyć tu informacji o Papieskim Instytucie Biblijnym i Studium Biblicum Franciscanum?). Fotografia na s. 110 odwrócona. W hasle BIBLIA opuścić w pierwszym szpalcie (w. 22) zakończenie zdania: „Najmłodsze pochodzą z ok. 200 r. prz. Chr.”

Lublin

KS. ANTONI TRONINA

STANISŁAW MOJEK, *La centralità del sacrificio eucaristico nella vita spirituale dei sacerdoti secondo Pio XII*, Roma 1980, ss. 113.

Zagadnieniu relacji między ofiarą eucharystyczną a duchowością kapłańską w nauczaniu Piusa XII poświęcił swe studium ks. Stanisław Mojek. Jest ono rozprawą doktorską pisaną pod kierunkiem znanego historyka teologii moralnej, prof. Luis Vereecke. Aktualnie pod niezmiennym tytułem autor wydał dwa pierwsze rozdziały swego studium.

Na część wstępną składają się: spis treści, wprowadzenie, spis treści całości rozprawy, wykaz skrótów oraz bibliografia. Rozdział pierwszy poświęcony jest fundamentom chrystologicznym kapłaństwa ministerialnego. Autor ukazuje rzeczywistość kapłaństwa Chrystusa jako źródło kapłaństwa sakramentalnego, co przedstawione zostało najpierw w samych formach jego przekazywania. Na tym ogólnym tle teologicznym S. Mojek rysuje ogólne dane dotyczące charakteru i władzy tego rodzaju kapłaństwa. Ostatecznie, zdaniem autora, istotną jest tu szczególnie łaska sakramentalna ministerium Chrystusa, który jest jedynym kapłanem i pośrednikiem Nowego Przymierza. Należy jednak podkreślić, iż udział w kapłaństwie Chrystusa ma jakby dwa nurty: chrzcielny i przez włożenie rąk. Ofiarę eucharystyczną może składać tylko minister posługi sakramentalnej, który — zdaniem papieża — musi cechować się specyficzną duchowością eucharystyczną.

Drugi rozdział prezentowanego opracowania dotyczy specyficznego charakteru świętości kapłańskiej, która została określona przez papieża jako *immolazione*. Autor ukazuje tu najpierw motywy świętości kapłańskiej a następnie ofiarę eucharystyczną jako odnowienie ofiary krzyża, choć w formie sakramentalnej. Na tym tle jawi się bardzo wyraźnie wartość tej ofiary. Po zarysowaniu takiej bazy, S. Mojek ukazuje relację czy raczej korelację między kapłaństwem a Eucharystią w poziomie życia duchowego